



MYŚL NA TYDZIEŃ



Trudno rozwiązać sprawy ziemskie, patrząc tylko pod swoje nogi; trzeba zerknąć w niebo, by zobaczyć Boga.

Bp Wiesław Śmigiel

Katecheza w drodze

Piękny to czas – wakacje. Dla wielu to jedyna okazja w roku, by wyruszyć z domu, dlatego tak ważne jest, by człowiek pojął wówczas głębię prostego przysłowia: „Gość w dom, Bóg w dom”. Otwarte drzwi wiejskich domów na pielgrzymim szlaku na zawsze pozostają w pamięci.

Każdego roku w okresie wakacji można spotkać ludzi objuczonych plecakami, chcących na pielgrzymiej drodze zwolnić bieg życia, odetchnąć. Idąc szlakiem wakacyjnych wędrówek, otrzymują swoistą katechezę. Ile można odkryć piękna chociażby na terenie naszej diecezji – nie tylko w krajobrazie, ale w samym Bogu. On to właśnie jest busolą prowadzącą do miejsc, w których czeka na każdego wędrowca. Posilmy się Chlebem Eucharystycznym podczas niedzielnej Mszy św. Odpocznijmy utrudnieni drogą przy pięknych przydrożnych kapliczkach, u stóp tabernakulum małego wiejskiego kościółka. Odmówmy dziesiątkę Różańca przed figurą Matki Bożej. Nie zapominajmy o Bogu, który obdarował nas czasem odpoczynku. Katecheza w drodze pomaga odkryć na nowo to, co najważniejsze. A jeśli ktoś w trakcie wędrówki zaprosi nas do swego domu, skorzystajmy: „Gość w dom, Bóg w dom”.

Zenon Zaremba



Neoprezbiterzy z księżmi biskupami, moderatorami seminarijnymi i proboszczami rodzinnych parafii

NIOSĄCY CHRYSTUSA

Po raz kolejny toruńska katedra stała się miejscem duchowych narodzin nowych kapłanów. Podczas Mszy św. z udzieleniem święceń prezbiteratu bp Wiesław Śmigiel podkreślił, że kapłan ma nie tylko mówić o Chrystusie, ale tak żyć, by ludzie mogli w nim dostrzec samego Jezusa

KS. PAWEŁ BOROWSKI

Święcenia kapłańskie z rąk bp. Wiesława Śmigła przyjął dwóch diakonów: Stanisław Szczęsny i Michał Wyrębski. W uroczystości uczestniczyli bp Andrzej Suski, bp Józef Szamocki, licznie przybyli kapłani, siostry zakonne, rodziny kandydatów do święceń oraz inni wierni, którzy przybyli, by modlić się o świętość przyszłych kapłanów. – Jestem tu, by omodlić nowych kapłanów. Przecież już wkrótce mogą być moimi spowiednikami, wikariuszami, będą mnie prowadzić ku niebu. Chcę, by byli święci, bo wtedy będą czuła się bezpiecznie –

mówiła jedna z uczestniczek uroczystości.

Pokazać Jezusa

W homilii Ksiądz Biskup nawiązał do pragnienia Greków, którzy chcieli ujrzeć Jezusa i przyszli w tej sprawie do apostoła Filipa. By spotkać się z Chrystusem potrzebowali kogoś, kto ich do Niego zaprowadzi, kto Go zna, kto jest Jego przyjacielem. Podkreślił, że w dniu święceń nowi kapłani otrzymują łaskę, by ludzie spragnieni Boga mogli Go zobaczyć właśnie w nich. – Otrzymujecie

łaskę, by ludzie w was widzieli Jezusa, uświęcającego, nauczającego i Tego, który niesie miłosierdzie – mówił. Konieczne jest jednak nieustanne współpracowanie z łaską Bożą, słuchanie natchnień Ducha Świętego i przyjęcie słowa Boga jako najcenniejszego skarbu. – Jeśli chcemy Jezusa ukazywać innym, to nie wystarczy pięknie uczyć, ale samemu trzeba to słowo przyjąć bez reszty i żyć tak, żeby w niektórych sytuacjach nawet to słowo nie było konieczne, tylko przykład życia – mówił bp Wiesław.

dokończenie na str. V



Po występach konkursowych czas na pamiątkowe zdjęcie

JASTRZĘBIE

Festiwal piosenki religijnej

Magnificat to motto i nazwa festiwalu piosenki religijnej, który 1 lipca odbył się po raz pierwszy w kościele pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny i bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego w Jastrzębiu. Uczestników powitał ks. kan. Krzysztof Wojnowski, proboszcz naszej parafii. Po wspólnej modlitwie uwielbienia ksiądz pro-

boszcz odczytał specjalne błogosławieństwo bp. Wiesława Śmigła. Następnie mogliśmy podziwiać występy ponad 200 młodych ludzi z Jastrzębia, Brzoza, Lidzbarka Welskiego, Nowego Miasta Lubawskiego, Kiełpin, Grążaw, Górzna, Miesiączkowa i Boluminka.

Po występach konkursowych udaliśmy się na plac przed

kościółem, gdzie wszyscy zostali zaproszeni na spotkanie młodych w Lednicy poprzez wspólną modlitwę, taniec i śpiew. Grono jurorów wybrało najlepszych wykonawców, którym wręczono nagrody i wyróżnienia, a każdy uczestnik festiwalu otrzymał okolicznościową pamiątkę. Pragniemy podziękować ks. kan. Krzysztofowi Wojnowskiemu, Stowa-

rzyszeniu „Nasza Mała Ojczyzna Jastrzębie”, firmie „Gotec”, wójtom gmin Bartniczka i Brodnica, rodzicom dzieci z parafialnej scholki „Aniołki” oraz wszystkim, którzy pomogli zorganizować naszej wspólnocie parafialnej tak wspaniałe spotkanie młodych z diecezji toruńskiej.

Parafianie

GÓRZNO

Festiwal pieśni Maryjnych

Międzydekanalny Festiwal Pieśni Maryjnych oraz Religijno-Patriotycznych odbył się 23 maja już po raz 15. w Górznie. Zainaugurowała go Msza św. o godz. 9.00 w kościele parafialnym, której przewodniczył i homilię wygłosił bp Józef Szamocki.

W konkursie wzięły udział dzieci, młodzież oraz dorośli z okolicznych dekanatów z trzech diecezji: toruńskiej, płockiej i włocławskiej. Zgłosiło się w sumie 57 podmiotów, w tym 218 osób. Patronat honorowy nad festiwalem objął Tomasz Kinicki, burmistrz miasta i gminy Górzno. Nad stroną techniczną czuwał Piotr Skarżyński, a festiwal prowadziła Angelika Wiechowska. W jury zasiadli ks. Wojciech Wierzbiński i ks. Sławomir

Witkowski. Zwycięzcami konkursu okazali się: w kategorii soliści (do III kl. SP) – Mikołaj Aranowski, SP Świdziebnia; soliści (kl. IV-VI) – Paweł Klejnowski, SP Bryńsk; soliści z gimnazjum – Zofia Grzonkowska, SP Narzęcice; soliści z klas ponadgimnazjalnych – Antonina Ratajczyk z Włocławka; soliści dorośli – Tadeusz Baranowski, parafia Górczenica; w kategorii zespoły (do III kl. SP) – Punkt Przedszkolny SPSK w Grążawach; zespoły do 13 lat – Melodioso, SP Świdziebnia; zespoły dorośli – Pokrzydowianki; w kategorii schole – Marcinki, parafia Grążawy.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom i ich opiekunom za przyjęcie zaproszenia i tak liczne przybycie na festiwal. Dziękujemy bp. Józefowi



Uczestnicy festiwalu

wi Szamockiemu za jego obecność i sprawowaną liturgię; burmistrzowi Tomaszowi Kinickiemu za patronat i wsparcie; obsłudze technicznej, osobie prowadzącej, jury oraz LO SPSK w Górznie za udostępnienie pomieszczeń a także pozostałym sponsorom: firmie MULTI, Renacie i Franciszkowi Rupińskiemu, Piekarni Grążawy, Aleksandrze i Zbigniewowi Pudełko, Danucie i Józefowi Marchle-

wiczom, Wandzie Szutkowskiej. Szczególne wyrazy wdzięczności należą się rodzicom uczniów SP Miesiączkowo, którzy przygotowali poczęstunek i zadbali o to, by goście zostali godnie przyjęci i nie odjechali głodni.

Wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się, by festiwal mógł się odbyć, składa my Bóg zapłać.

Bożena Zaborna

ŚWIERCZYNKI

Dziękczynienie za patrona

Dzień wyboru św. Jana Pawła II na patrona naszego województwa wypada 7 czerwca. Parafia pw. św. Jana Chrzyciela i św. Jana Ewangelisty w Świerczynkach swojego patrona uczciła nieco wcześniej, podczas pikniku parafialnego, który odbył się 26 maja. Spotkanie zapoczątkował występ dzieci w kościele w Świerczynkach połączony z recytacją i śpiewem. Święty Jan Paweł II w czasie swojego pontyfikatu otaczał szczególną troską i miłością dzieci, zatem nie mogło zabraknąć w tym dniu dziękczynienia ze stro-

ny naszych najmłodszych parafian. Pamiętaliśmy również o naszych mamach i Matce Najświętszej. Po przedstawieniu uczestnicy spotkania przeszli do ogrodów plebanii, gdzie wspólnie mogli napić się kawy i poczęstować się smakołykami przygotowanymi przez panie z KGW z Pigży, Różankowa, Kowrozu i Lulkowa. W imieniu proboszcza parafii ks. Piotra Stefańskiego serdeczne podziękowania kieruję do marszałka województwa kujawsko-pomorskiego, Piotra Całbeckiego, za objęcie patronatem występu



Parafianie ze Świerczynek dziękują św. Janowi Pawłowi II

dzieci oraz za życzliwe wsparcie finansowe, dzięki któremu otrzymały nagrody. Dziękuję za obecność wójtowi gminy Łysomice, Piotrowi Kowalowi, a wszystkim dzieciom i rodzicom za udział w wydarzeniu. Dziękuję również Magdzie Urbanowskiej i ks. Marcinowi Furmanowi za owocną współpracę

oraz firmie „Jest” – Ewie i Jerzemu Stefanowiczom – za podarowanie ozdobnych ram, na których mogliśmy zamieścić fotografie św. Jana Pawła II. Niech nasz patron będzie dla nas wszystkich wielkim orędownikiem w niebie i wyprasza wiele potrzebnych łask.

Katarzyna Umińska

RAJD

Śladami o. Bernarda

W dniach 1-3 czerwca miał miejsce I Rajd Motocyklowy śladami sługi Bożego Bernarda z Wąbrzeźna. Ów benedyktyn, którego proces beatyfikacyjny wznowiono w 2009 r., urodził się właśnie w tym mieście w 1575 r.

Dla 40 motocyklistów, którzy uczestniczyli w wydarzeniu, było ono okazją do zapoznania się z życiem o. Bernarda. Rajd rozpoczął się 1 czerwca w Wąbrzeźnie. Następnego dnia jego uczestnicy odwiedzili Grodzisk Wielkopolski,

gdzie spotkali się z władzami samorządowymi i mieszkańcami na rynku przy studni o. Bernarda (według legendy, kiedy sługa Boży, przebywając tam, pobłogosławił wyschniętą studnię, ta ponownie napełniła się wodą). Docelowym miejscem rajdu było opactwo benedyktynów w Lubiniu, w którym o. Bernard odbywał nowicjat, a następnie został ojcem duchownym. Tam zmarł w opinii świętości w 1603 r. i tam też spoczywa. Ostatniego dnia uczestnicy rajdu



Motocykliści w Grodzisku Wielkopolskim

wzięli udział w uroczystościach 415. rocznicy śmierci o. Bernarda.

Komandorem rajdu był Andrzej Michewicz, komandorem trasy – Andrzej Ciesielski, a kapelanem rajdu – ks. Paweł Dąbrowski, die-

cezjalny duszpasterz motocyklistów. Patronat nad wydarzeniem objęło Stowarzyszenie Międzynarodowego Motocyklowego Rajdu Katyńskiego.

Anna Głos

BIALUTY

Pielgrzymka na Jasną Górę

Dzieci pierwszokomunijne z parafii pw. św. Jakuba Apostoła w Białutach wraz z proboszczem ks. Grzegorzem Malinowskim oraz opiekunami udały się 26 maja na pielgrzymkę dziękczynną do Częstochowy.

Modląc się przed obliczem Matki Bożej, mali uczestnicy w swoich białych strojach pragnęli przede wszystkim podziękować za przyjęcie dar Jezusa Eucharystycznego, ale także za wiele łask otrzymanych od Maryi dla nich i dla ich

rodzin. Pobyt na Jasnej Górze był także okazją do obejrzenia licznych zabytków i skarbów zgromadzonych w klasztorze. Duże wrażenie zrobiło na dzieciach zwiedzanie skarbcza, licznych ekspozycji, a także przejście wałami Drogi Krzyżowej. Mali pielgrzymi cieszyli się z wyjazdu, tym bardziej, że niejedną z nich po raz pierwszy stanął przed obliczem Jasnogórskiej Królowej.

Po zwiedzeniu klasztoru dzieci miały okazję zakupić pamiątki.



Dzieci u Matki

Zadowolone i pełne wrażeń z udanej pielgrzymki późnym wieczorem wróciły do swoich domów. Oby

Jezus zawsze gościł w ich sercach i obdarzał potrzebnymi łaskami.

Magdalena Kołakowska



MUSISZ CZY MOŻESZ?

Skuteczność wychowania w rodzinie (lub jej brak), depresja wśród nastolatków oraz narkotyki jako pułapka na drodze do dorastania – oto tematy poruszone podczas Forum Wychowawców, które odbyło się 25 maja w Centrum Dialogu Społecznego w Toruniu. Spotkanie zostało zorganizowane przez Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej Toruńskiej, Wydział Edukacji Urzędu Miasta Torunia oraz Toruński Ośrodek Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli

TOMASZ STRUŻANOWSKI

Prof. Aleksander Nalaskowski w wystąpieniu zatytułowanym „Rodzina jako miejsce ideologicznych zmagania” podzielił się przemyśleniami na temat przekazu wartości, dokonującego się w rodzinie. Wyraził przekonanie, że wychowanie jest w pewnym sensie oparte na przemocy, ponieważ rodzice w naturalny sposób (na przykład z racji starszeństwa, posiadanego doświadczenia czy pozostających w ich gestii środków materialnych) „górują” nad dzieckiem, mając wiele możliwości oddziaływania na jego

Jak przekazywać wartości?

Co zrobić, by dziecko zaakceptowało nasz przekaz? Po pierwsze, nie może on opierać się na wartościach deklarowanych, lecz niepraktykowanych. Młody człowiek jest szczególnie wyczulony na jakiegokolwiek przejawy zakłamania, rozdziewięku między tym, co rodzice mówią, a tym, jak postępują. Przekaz wartości musi być również systematyczny,

prelegent. – Nie – myślimy, że to się „samo” zrobi. Udajemy, że wychowujemy. Pozorujemy wychowywanie.

Osobny problem to konkurowanie rodziców z grupami rówieśniczymi. Rodzina zazwyczaj przegrywa tę rywalizację. Aby tak się nie stało, trzeba nie lada umiejętności: uczynienia z domu rodzinnego środowiska radosnego, atrakcyjnego, bezpiecznego, a przy tym stawiającego sensowne wymagania.

jący dotychczasowe autorytety, nawiązujący nowe, pozarodzinne relacje międzyludzkie. Jeśli w szkole zabraknie zrozumienia dla tych przemian, jeśli w niesformnym uczniu nie zobaczy się osoby obdarzonej godnością, którą bezwzględnie należy uszanować, jeśli młody człowiek poczuje się tylko numerem w dzienniku, bezlitośnie rozliczanym z sukcesów lub ich braku, wówczas droga do depresji staje otworem.

Szacuje się, że w depresję, która jest chorobą, popada aż ok. 10-15% nastolatków. Gdyby zapytać ich o przyczyny takiego stanu rzeczy, prawdopodobnie usłyszeliśmyby: „Nie czuję się wartościowym człowiekiem, czuję się śmieciem”. Objawami depresji wśród nastolatków mogą być lęk, smutek, rozpacz, przygnębienie, apatia, brak sensu życia, obniżenie koncentracji, niska samoocena, wstręt do siebie, poczucie winy, brak nadziei, utrata zainteresowań, odczuwanie przygnębienia, niemówność podjęcia decyzji, niechęć do działania, bóle głowy, brzucha, zaburzenia snu, zaburzenia apetytu, niekiedy agresja, zaniedbanie w wyglądzie, obniżenie wyników w nauce, upijanie się, ekscesy seksualne, chuligańskie wybryki.

Organizatorzy forum wyrazili nadzieję, że jest ono pierwszym z cyklu tego typu spotkań. Sądząc po żywym odzwieku słuchaczy podczas dyskusji, wypada tylko wyrazić nadzieję, że tak właśnie się stanie. Toruńskie środowisko nauczycielskie potrzebuje takiej platformy wymiany myśli. ■

Depresja wśród nastolatków

Po prelekcji odbyły się dwa panele dyskusyjne. Pierwszy z nich, zatytułowany „Młodzież i narkotyki – pułapki na drodze dorastania”, poprowadziła Magdalena Pawlak z Fundacji „Powrót z U”, natomiast drugi, opatrzony tytułem „Twarze depresji wśród nastolatków” – Maria Jadcak i Danuta Włoczeńska, nauczycielki z V LO w Toruniu.

Polski system szkolny, charakteryzujący się walką o klienta, rywalizacją między szkołami (coroczne rankingi!) i dużym zróżnicowaniem poziomu nauczania w poszczególnych placówkach jest bardzo stresogeny. W jego bezwzględne tryby dostają się nastolatki, i tak przeżywający niełatwe chwile związane z przechodzeniem od dzieciństwa ku dorosłości, zmagający się z burzą hormonalną, dojrzewaniem psychicznym, zmianami cielesnymi, odkrywając swoją odrębność, podważa-



Uczestnicy forum

postępowanie. Istota wychowania sprowadza się do sposobu uzasadnienia tej „przemocy”. Są rodzice, którzy idą na skróty: „Musisz, bo ja tak chcę” – oto preferowany przez nich sposób uzasadniania i egzekwowania oczekiwań wobec dziecka. Inni obierają dłuższą drogę, o wiele bardziej wymagającą, ale zarazem skuteczniejszą. Jej istotę charakteryzują słowa: „Możesz, bo warto...”.

nieustanny. Nie da się dziecku przekazać wartości, posługując się metodą „akcyjną”, od czasu do czasu inicjując pokazowe kampanie wychowawcze, przeplatane długimi okresami marazmu i inercji. Wartości trzeba wpajać kropla po kropli, a to wymaga wysiłku, determinacji, wytrwałości, a przede wszystkim czasu i uwagi. – Czy mamy czas na wychowywanie? – pytał



Moment nałożenia rąk



Namaszczenie dłoni olejem krzyżma

Zdjęcia: SAI

NIOSĄCY CHRYSTUSA

dokończenie ze str. I

Kapłan składa się w ręce Boga i pozwala się prowadzić tam, gdzie On chce. Być kapłanem, to być nie we własnym, wymarzonej miejscu, ale tam, gdzie stawia mnie Chrystus – Macie być tam, gdzie jest Chrystus. A Chrystus jest tam, gdzie jest człowiek spragniony prawdy, gdzie jest człowiek, który potrzebuje pomocy i gdzie jest świat spragniony miłości – zakończył Ksiądz Biskup.

Wezwani do służby

Po homilii diakoni wyrazili swoją wolę przyjęcia święceń i złożyli przyrzeczenie posłuszeństwa biskupowi. Po odśpiewaniu Litani do Wszystkich Świętych Ksiądz Biskup w milczeniu nałożył ręce na diakonów, a następnie uczynili to wszyscy zgromadzeni w świątyni

kapłani. Po odmówieniu modlitwy konsekracyjnej diecezja toruńska wzbogaciła się o dwóch nowych kapłanów, którzy zostali przyodziani w szaty kapłańskie. Po namaszczeniu dłoni świętym olejem otrzymali w symbolicznym geście patenę z chlebem i kielich z winem oraz zostali wezwani do gorliwego pełnienia służby przy Ołtarzu. Następnie nowo wyświęceni kapłani po raz pierwszy celebrowali Eucharystię.

Po zakończonej uroczystości uczestnicy liturgii udali się do gmachu Wyższego Seminarium Duchownego, gdzie w kaplicy seminaryjnej neoprezbiterzy otrzymali z rąk bp. Wiesława dekrety posyłające ich do pierwszej kapłańskiej posługi. Po otrzymaniu dekretów nowi prezbyterzy udzielili błogosławieństwa kapłanom, klerykom, siostram zakonnym i pracownikom świeckim seminarium.

Ks. Paweł Borowski



Neoprezbiterzy udzielają błogosławieństwa w kaplicy seminaryjnej

Neoprezbiterzy zostali posłani przez bp. Wiesława Śmigła do swojej pierwszej posługi duszpasterskiej:

Ks. Michał Wyrębski – został mianowany wikariuszem w parafii pw. św. Mikołaja Biskupa w Kowalewie Pomorskim;

Ks. Stanisław Szczęsny – został kapelanem Regionalnego Szpitala Specjalistycznego im. dr. Wł. Biegańskiego w Grudziądzu i rezydentem w parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Grudziądzu.

SERCE NA CAŁE ŻYCIE

W toruńskiej katedrze 9 czerwca bp Józef Szamocki udzielił święceń diakonatu dwóm akolitom toruńskiego seminarium: Michałowi Rarusowi i Mateuszowi Wiśniewskiemu. W homilii Ksiądz Biskup zaznaczył, że w drodze do kapłaństwa trzeba doświadczyć tajemnicy miłości, która daje się całkowicie. – Jezus nie oddał się Kościołowi na próbę. Jeżeli chcemy się oddać Jezusowi to naprawdę wszystko i do końca. Jezus nie chce

waszych talentów. On chce tylko waszego serca, a serca w połowie się nie daje – mówił. Człowiek poranny przez grzech, oszukiwany i zdradzany potrzebuje dziś pewności, że jest kochany, że Bóg kocha nieodwołalnie. – Ludzie muszą dostrzec w was tę nieodwołalną miłość – zaznaczył. Ksiądz Biskup wezwał także wszystkich zgromadzonych do codziennej modlitwy za powołanych i o powołania.

Ks. Paweł Borowski



Nowi diakoni z bp. Józefem Szamockim i moderatorami seminaryjnymi

SAI

MATKA ŻYCIA

Z ks. Zdzisławem Szauerem, kustoszem sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej w Chełmoniu, rozmawia ks. Paweł Borowski

KS. PAWEŁ BOROWSKI: – Historia obrazu Matki Bożej Brzemiennej znajdującego się w kościele w Chełmoniu jest bardzo bogata. Wizerunek Maryi zdobiła już korona. Co skłoniło Księdza do podjęcia starań o nową koronę dla Matki Bożej?

KS. ZDZISŁAW SZAUER: – Tak, to prawda. Kościół w Chełmoniu posiada prawdziwy skarb. O cudowności tego obrazu świadczy nie tylko jego 400-letnia historia, ale liczne wota, które pielgrzymi składali jako wyraz wdzięczności za otrzymane łaski. Do Matki Bożej Brzemiennej z Chełmonia od najdawniejszych lat przybywały pielgrzymki z różnych stron ówczesnej diecezji chełmińskiej. Mamy także świadectwa mówiące o tym, że w roku 1928 do Chełmonia przybyło

ok. 10 tys. pielgrzymów. Świadcą o tym liczne fotografie i artykuły, które ukazały się wtedy w mediach. W uroczystościach ku czci Matki Bożej uczestniczyli także biskupi chełmińscy: Stanisław Okoniewski i Konstantyn Dominik.

Obraz Matki Bożej doświadczył niestety także aktów wandalizmu. W 1932 r. skradziono złotą koronę i srebrno-pozłacaną sukienkę, a co najgorsze – sprofanowano Najświętszy Sakrament. Koronę i sukienkę odnaleziono w Ciechocinie w studni, do której wrzucili je złodzieje. Po tym wydarzeniu mieszkańcy w wymownych wotach podczas odpustu 2 lipca 1932 r. wynagrodzili Matce Bożej za ten grzech. Z odnalezieniem świętych przedmiotów związana jest

piękna historia, jaką po latach, w liście skierowanym do proboszcza ks. Jana Kaznowskiego, nakreśliła Maria de Phull, dziewczeczka majątku na Franksztynie (miejscowość leżąca w parafii chełmońskiej). List ten został odnaleziony przeze mnie po 50 latach na plebanii w Chełmoniu. Pani de Phull opisała w szczegółach misję poszukiwania korony, ale przede wszystkim dzień odnalezienia. Była to pierwsza sobota miesiąca, która jest przecież dniem oddania się Niepokalanemu Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Odkrywamy to jako wielką łaskę dla parafii. Autorka listu wspomina z żalem również o drugiej kradzieży. Drugi raz okradziono obraz w 1966 r. Korony już nigdy nie odnaleziono. Właśnie to wydarzenie, które sprawiło, że wizerunek Maryi był pozbawiony korony przez 50 lat, skłoniło parafian i mnie jako proboszcza, do podjęcia starań o nową koronę. Na moją prośbę parafianie szybko zorganizowali zbiórkę złota, co zaowocowało koroną w całości wykonaną ze szlachetnego materiału.

miennej na naszych ziemiach. Przy tej okazji serdecznie dziękuję biskupowi seniorowi Andrzejowi Suskiemu oraz ks. Wojciechowi Skolmowskiemu za umożliwienie naszego udziału w tak pięknym wydarzeniu.

– Z jakimi sprawami pielgrzymują tutaj wierni? O co proszą? Jakie łaski otrzymują?

– Zachowała się piękna pamiątka kultu Matki Bożej Brzemiennej, jaką jest Księga Niewolnictwa Matki Bożej, w której od 1986 r. pielgrzymi wpisywali swoje prośby i dziękczynienia. Prośby dotyczyły głównie: zdrowia, polecania w opiekę Maryi swoich dzieci, inwentarza, prośby o błogosławieństwo. Dziękczynienia zaś dotyczyły licznych uzdrowień cielesnych i duchowych, a także ocalenia z obozów koncentracyjnych. W tym roku została założona nowa księga oddania się w duchową niewolę Matki Bożej, gdyż zapisane słowa pozostaną dla potomnych jako żywa historia ludzkiego życia oddanego w ręce Maryi.

– Pod krzyżem znajdującym się przy sanktuarium usypana jest góra kamieni. Skąd się one tu wzięły? Co symbolizują?

– Pielgrzymki do Matki Bożej Brzemiennej mają między innymi wymiar pokutny. Te kamienie, przynoszone przez pielgrzymów, świadczą o ciężarze grzechu, jaki ciągle przygniata świat, szczególnie grzech aborcji. Pielgrzymi tym gestem wyrażają żal za to, że na świecie nie szanuje się życia, nie dając często szansy życia dzieciom poczętym, a nienarodzonym. I jak nie uciekać się w tej sprawie właśnie do Matki Bożej Brzemiennej z Chełmonia.

– Podczas pielgrzymki do Rzymu papież Franciszek pobłogosławił koronę dla Matki Bożej. Jak Ksiądz wspomina to wydarzenie?

– Sam wyjazd był pięknym przeżyciem. Zwiedziliśmy bazyliki Watykanu i Rzymu, te miejsca zrobiły na nas ogromne wrażenie. Jednak głównym punktem naszej pielgrzymki był udział w śródowej audyencji generalnej 6 grudnia ub.r., na której papież Franciszek pobłogosławił koronę dla Matki Bożej. To spotkanie z Ojcem Świętym dało nam ogromną siłę do tego, by jeszcze bardziej rozszerzać kult Matki Bożej Brze-



Papież Franciszek błogosławi koronę dla Matki Bożej Chełmońskiej

30 czerwca w sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej w Chełmoniu odbędzie się uroczysta koronacja wizerunku Maryi czczonego tutaj od 400 lat. Koronę pobłogosławioną przez papieża Franciszka nałoży biskup toruński Wiesław Śmigiel podczas Mszy św. o godz. 12. Zapraszamy do udziału w tym wydarzeniu.



Wiesław Ochotny

Toruń. Jak zawsze, w marszu wzięło udział wiele rodzin z dziećmi



Wojciech Solarz

Działdowo. Po zakończonych uroczystościach mieszkańcy Działdowa udali się na Festyn Rodzinny przy kościele pw. św. Katarzyny

MARSZ DLA ŻYCIA I RODZINY

Już po raz kolejny ulicami miast naszej diecezji przeszedł Marsz dla Życia i Rodziny. Tegoroczna edycja odbyła się 10 czerwca, a przyświecało jej hasło: „Polska rodziną silna”

W toruńskim marszu uczestniczył bp Wiesław Śmigiel. Podczas Mszy św. poprzedzającej marsz zwrócił uwagę, że „brak szacunku dla życia, relatywizowanie ludzkiego życia, lekceważenie rodziny i małżeństwa to konsekwencja odejścia od Pana Boga”. Stwórca jednak nie pozostawia człowieka samego z jego grzechem, ale wychodzi mu naprzeciw. Poszukiwanie zagubionych to również zadanie Kościoła. Po zakończonym marszu uczestnicy zostali zachęceni do wzięcia udziału w Toruńskiej Strefie Chwały, przygotowanej przez Duszpasterstwo Młodzieży Diecezji Toruńskiej „Kotwica”.

W Eucharystii i w marszu w Działdowie wzięło udział bp Andrzej Suski, który na zakończenie poświęcił grób dzieci utraconych na działdowskim cmentarzu komunalnym.

Grudziądzki marsz został zwieńczony festynem, przygotowanym przez parafię pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Grudziądzkie Centrum Caritas oraz Koło Grudziądzkie Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta.

Ulicami Brodnicy marsz przeszedł dopiero po raz drugi, ale cieszył się dużą frekwencją. Po wspólnej wędrowce rodziny wzięły udział w pikniku. **Renata Czerwińska**



Wiesław Ochotny

Toruń. Charakterystycznym elementem toruńskich marszów jest wzajemne błogosławienie się uczestników



Małgorzata Borkowska

Grudziądz. Grudziądzki marsz przeszedł ulicami: Ratuszową, Starorynkową, Groblową, Małogroblową, Al. 23 Stycznia, Rapackiego i Moniuszki



Jacek Tyburski

Brodnica. Tegoroczne marsze nawiązywały do setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, stąd wielu uczestników niosło flagi



Przyjaciele „Pól Nadziei” z łasińskiej szkoły podstawowej



Zdjęcia: Aleksandra Wojdyło

„W każdym człowieku tkwi dobro, a dzielenie się nim daje radość, ciepło i pomnaża nadzieję” – mówił ks. Paweł Śmierzchalski MIC

NIOSĄ NADZIEJĘ

Minął trzeci rok aktywności społeczności Szkoły Podstawowej w Łasinie w realizacji ogólnopolskiego projektu „Pola Nadziei”, którego celem jest wspieranie hospicjum, m.in. przez propagowanie idei tej formy opieki nad przewlekle i nieuleczalnie chorymi, współpracę z wolontariuszami, szczególnie w szkołach, oraz zbiórki funduszy na opiekę hospicyjną i wsparcie rodzin osób nią objętych

Nasi uczniowie doskonale rozumieją potrzebę pomocy drugiemu człowiekowi, ponieważ angażują się w liczne akcje charytatywne. Uczymy wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka oraz solidarności z rodzinami osób odchodzących – mówi koordynatorka „Pól Nadziei” w łasińskiej szkole Bernadeta Zdunek-Jaranowska.

Podsumowując całoroczną współpracę, uczniowie, nauczyciele i rodzice wsparli hospicjum poprzez zakup specjalnych herbat, a pieniądze przekazane zostały podczas spotkania w szkole w dniu 30 maja. Ks. Paweł Śmierzchalski MIC, dyrektor warszawskiego Ośrodka Hospicjum Domowego Księży Marianów, za szerzenie idei hospicyjnej złożył na ręce dyrektora szkoły Ewy Szymanowicz podziękowanie wraz z dyplomem Przyjaciela „Pól Nadziei” i podkreślił, że największym darem dla drugiego człowieka jest miłość, wrażliwe i otwarte serce, a społeczność

łasińskiej podstawówki właśnie nimi się może szcycić, ponieważ w sercu, w którym jest miłość bliźniego, jest także miłość Boga.

W mijającym roku trwania projektu ks. Paweł Śmierzchalski MIC gościł w Łasinie jesienią ub.r. Mówiąc o szczególnym czasie odchodzenia, podkreślił, że życie trzeba dobrze przeżyć, a można to także zrealizować poprzez niesienie pomocy drugiemu człowiekowi. – W każdym człowieku tkwi dobro, a dzielenie się nim daje radość, ciepło i pomnaża nadzieję – podkreślił. Zwracał uwagę także na potrzebę towarzyszenia odchodzącym ludziom i pozostającym członkom ich rodzin oraz zwrócił uwagę, że nadzieja przychodzi do cierpiącego człowieka przez drugiego człowieka.

Podczas jesiennego spotkania w placówce część cebulek żonkili – kwiatów nadziei – ks. Paweł przekazał przedstawicielom wszystkich klas, którzy wraz z dyrekcją i opiekunami

posadzili je przed szkołą. Część sadzonek zakupili rodzice i nauczyciele, a z pozyskanych z kupna cebulek środków skorzystają podopieczni warszawskiego hospicjum: chorzy i osieroceni. Do sadzenia pól nadziei przyłączyły się dzieci z miejscowego przedszkola oraz pracownicy urzędu miasta.

Na działania projektowe składały się m.in. zbiórki przyborów szkolnych dla dzieci z rodzin będących pod opieką warszawskiego hospicjum oraz materiałów biurowych i opatrunkowych. Nie zapomniano także o podopiecznych miejscowego oddziału opieki paliatywnej, zanosząc kartki z życzeniami, soki oraz słodczyce. Ponadto uczniowie brali udział w tematycznych konkursach, a w szkole propagowany był wolontariat jako szczególna forma pomocy i towarzyszenia potrzebującym i cierpiącym.

Aleksandra Wojdyło

Pamięć o poległych

Parafia pw. św. Mikołaja w Grudziądzu, wpisując się w obchody jubileuszu odzyskania przez Polskę niepodległości, umożliwiła odwiedzenie wraz z przewodnikiem miejsc pochówku osób znaczących w historii Grudzią-

dza w czasach II RP. W maju zwiedzano groby zasłużonych mieszkańców i poznawano sylwetki kapłanów pomordowanych przez hitlerowców, a w czerwcu poznawano sylwetki żołnierzy poległych podczas kampanii wrześnio-

wej oraz zwiedzano cmentarz wojskowy i garnizonowy przy ul. Jagielly. Zwiedzanie odbywało się w niedzielę po Mszy św. sprawowanej w bazylice o godz. 10.

Zenon Zaremba

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski (redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń,
tel. 56 622 35 30 e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85